

KARTA PRACY

Stefan Żeromski *Przedwiośnie*

Przeczytaj uważnie tekst, a następnie wykonaj umieszczone pod nim zadania. Odpowiadaj tylko na podstawie tekstu i tylko własnymi słowami – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tyłu odpowiedzi, o ile jesteś proszona(-ny). W zadaniach zamkniętych wybierz tylko jedną z zaproponowanych odpowiedzi.

Baryka ma sto lat. Sceny z *Przedwiośnia* widziane jesienią 2000 r.

1. *Przedwiośnie* Żeromskiego jest powieścią o rozczarowaniach pierwszą wolnością, odzyskaną w 1918 r., a obronioną w 1920 r. Na podobną książkę o 1989 r. już nie czekamy, straciliśmy bowiem nadzieję, że kiedykolwiek zostanie napisana. W zastępstwie czeka nas ponowne spotkanie z *Przedwiośniem*, tym razem na ekranie. Byłem świadkiem powstawania kilku ostatnich scen filmu.
2. W prologu do ostatniego *Bonda* Baku wyglądało piękniej. W rzeczywistości pola naftowe są szare i brudne; w zbliżeniach widać kałuże ropy, w których rdzewieją porzucone stare samochody i urządzenia wiertnicze. Aż trudno uwierzyć, że nie są to od dawna nieczynne szyby, lecz bogate złoża, do których pragną mieć dostęp największe międzynarodowe konsorcja. Ale gorączki złota nie czuje się. Przeciwnie, wydawać się może, iż pompy wiertnicze, znane nam głównie z filmów amerykańskich, tu pracują wolniej.
3. W tych okolicach dorastający Cezary Baryka bawił się ze swymi rówieśnikami. W wersji filmowej będzie w tej gromadce Azer, Ormianin, Żyd i Rosjanin. Za parę lat zaczną do siebie strzelać. (Podczas wojny 1920 r. Baryka spotyka w oddziale sowieckim swego przyjaciela z Baku).
4. Nieopodal znajduje się samotny grób, odrestaurowany przez scenografów dla potrzeb filmu, w którym, jak głosi legenda, leżą doczesne szczątki Polaka. Może był znajomym ojca Cezarego, Seweryna Baryki, który w początkach wieku przyjechał tu w poszukiwaniu fortuny? Polacy robili wówczas w Baku wielkie kariery. Stary Baryka, arywista¹ i ciułacz, jak nazywał go niezbyt pochlebnie pisarz, zmieniał parokrotnie miejsce pobytu, coraz bardziej oddalając się od miejsca urodzenia, z którym łączyły go już tylko książki. W tym jedna, którą szanował szczególnie – „pamiętniczek z wojny 1831 roku”, gdzie na s. 37 można było przeczytać, iż „do liczby piętnastu obywateli na Rusi, którzy do powstania przystąpili i całym swym majątkiem je poparli, należał Kalikst Grzegorz Baryka”. Dziad Cezarego, po którym wziął drugie imię – Grzegorz.
5. Ponadto Cezary wiedział o Polsce niewiele. W naszej literaturze mamy niemałą kolekcję bohaterów pochodzących z obrzeży dawnej Rzeczypospolitej, ale żaden z nich nie urodził się tak daleko od Korony jak Cezary Baryka. I, na co zwróciłem uwagę właściwie dopiero podczas ostatniej lektury *Przedwiośnia* przed wyjazdem na plan filmowy, on do ostatnich chwil życia jest z Baku, gdyż „w tym strasznym bezdrzewnym kraju” dojrzał przedwcześnie do największych rozczarowań.
6. Mały budynek portowy na cyplu Półwyspu Apszerońskiego jest dekoracją nabudowaną na konstrukcję stojącego w morzu starego transformatora. Zdjęcia już zakończono, ale żaden szczegół scenograficzny nie został jeszcze rozebrany, można więc zapoznać się z rozkładem rejsów statków pasażerskich, także do Astrachania, dokąd w 1914 r. wyruszył Seweryn Baryka, udając się na wojnę, która – jak wszystkie wojny, gdy się zaczynają – miała trwać krótko. Syn „dostał właśnie promocję z klasy czwartej do piątej i skończył czternasty rok życia”. Mamy tu informację, iż Cezary urodził się w 1900 r., był więc dzieckiem nowego wieku, którego wszystkie okropności miał przeżyć na własnej skórze, w dosłownym sensie. Dziś Baryka ma sto lat i nadal jest jedną z najciekawszych postaci całej naszej literatury – kto wie, może naszym wcieleniem Hamleta?
7. *Przedwiośnie* jest bowiem tragiczną powieścią o dojrzewaniu, prowadzącym do rozczarowań. Młody Baryka rozczaruje się do rewolucji, ojczyzny, kobiet, a nawet przyjaźni. Najpierw rozpadły się więzy rodzinne. Cezary wiele razy wychodził z matką do portu w Baku, daremnie oczekując

¹ arywista – osoba, która dąży do stanowiska, władzy lub pieniędzy za wszelką cenę, karierowicz.

powrotu ojca. W końcu postanowił żyć tak, jakby ojca nie było. („Wyrwawszy się z ojcowskiej uźdźienicy, nie mógł już znieść żadnego arkanu”). Zrywa również ze szkołą, wymierzając dyrektorowi symboliczne razy szpicrutą. Matka, porządna matka-Polka, którą ojciec przywiózł sobie niemal jak branżę z Siedlec i która do dni ostatnich pozostała duszą w tym dalekim mieście, nie była w stanie go powstrzymać.

8. Baryka jest chyba najbardziej samotnym bohaterem, jakiego stworzyła polska literatura. [...] „czuł się samotnym, samotnym aż do śmierci”. Zarówno w Baku, jak i w Nawłoci – „Obcy jest wszędzie, sam. Jakiś cudzoziemiec między rodakami, jakiś zbłąkany pies bez domu, pana i podwórza”. W rozmowie z poczciwym księdzem spod Częstochowy powie: „Ale ja nie jestem z parafii. Ani z tej, ani z żadnej”. A jednak będą podejmowane próby, by go przygarnąć i przyporządkować. Najpierw do rewolucji, potem do Nawłoci, potem znowu do ideologii komunistycznej w krajowym wydaniu. [...]

9. Cezary z ochotą przystał do rewolucji, która zwalniała go od wszelkich zakazów i norm. Z dziecięcą ciekawością przyglądał się, jak palono kukły bogaczy i bił najgłośniej brawa, gdy przykróść ta spotkała portret Józefa Piłsudskiego. [...] Dopiero później dostrzegł mroczną siłę niepohamowanego gniewu ludu. Traumatycznym przeżyciem była dla niego śmierć matki i widok jej martwej ręki, z której ściągnięto, wraz ze skórą, złotą obrączkę. Dlatego po latach, w Nawłoci, obserwując niemal sielankowe sceny z udziałem panów i sług, powie w przypływie szczerości swemu przyjacielowi z bitewnego pola, Hipolitowi: „Strzeż się, bracie! Pilnuj się! Za tę jedną srebrną papierośnicę, za posiadanie kilku srebrnych łyżek, ci sami, wierz mi, ci sami, Maciejunio i Wojciunio [...], a nawet ten Józio – Józio! – wywleką cię do ogrodu i głowę ci rozwałą siekierą. Wierz mi! Ja wiem!”

10. Czy to jest pochwała czynu rewolucyjnego, jak uczono kiedyś w szkołach, kiedy autor *Przedwiośnia* uchodził za proroka rewolucji? Sam Żeromski zamieścił w lutym 1925 r. w „Echu Warszawskim” list otwarty do pisarzy rosyjskich: „oświadczam krótko, iż nigdy nie byłem zwolennikiem rewolucji, czyli mordowania ludzi przez ludzi z racji ich dóbr i pieniędzy – we wszystkich swych pismach, a w *Przedwiośniu* najdobitniej, potępiałem rzezie i kaźnie bolszewickie. Nikogo nie wzywałem na drogę komunizmu, lecz za pomocą tego utworu literackiego, o ile jest to możliwe, chciałem zabiec drogę komunizmowi, ostrzec, przerazić, odstraszyć”. [...]

11. W skalistych górach w pobliżu Baku [...] filmowano scenę spotkania Baryki z patrolem tureckim. Cezarego ratuje nieoczekiwanie legitymacja, którą przypadkiem otrzymał w konsulacie „jakiegoś Państwa Polskiego”, kawałek kartki zaświadczający, iż „jest obywatelem jakiegoś Lechistanu”. To zdarzenie przypomina mu, iż jest Polakiem. Daje się namówić na podróż do nieznannej ojczyzny, którą odnaleziony ojciec przedstawia mu jako zmaterializowaną wizję „szklanych domów”. W drodze umiera ojciec i ginie książeczka opisująca heroiczne czyny dziadka Kaliksta. Baryka przekracza granicę zupełnie sam. Jak Kordian cudem przeniesiony ze szczytu Mont Blanc: „Oto Polska, działaj teraz!”

12. Gdy nadciąga wojna 1920 r., ma nieodparte uczucie *déjà vu*, on to wszystko już przeżył: „Oto teraz znowu rozlegał się ten głos przeklęty nad jego samotnością i pracą nowo rozpoczętą! Znowu zaczynało się to samo, co było w Baku!”. Ale zakłada polski mundur, gdyż na wojnę nie iść po prostu nie wypada. Daje się ponieść wielkiemu entuzjazmowi patriotycznemu: „Szli wszyscy, wszyscy, wszyscy. Jak na bal, jak na zamiejską wycieczkę. Jeszcze nie widział w swym życiu takiego zjawiska jak ten entuzjazm Polaków”.

13. Wojna się zakończyła zwycięstwem, dokonał się drugi cud – według klasyfikacji Szymona Gajowca, który za cud numer jeden uznawał odzyskanie niepodległości. Nie nastąpił jedynie cud numer trzy – rewolucja społeczna. Baryka poznał Nawłoc, dwór ciągle tętniący życiem, choć już przemieniający się w karykaturę samego siebie, przypominający Soplicowo z przygotowaną przez Gombrowicza „gębą”, ale zobaczył również nędzę wsi i robotniczych dzielnic Warszawy. „Ojcowskich szklanych domów nigdzie, a nigdzie nie było”.

Zadanie 1. (2 p.)

Na podstawie tekstu oraz własnej wiedzy objaśnij, na czym polegają paralele pomiędzy rokiem 1918 a 1989 w historii Polski (akapit 1.).

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2. (2 p.)

Do nazw narodowości dopisz odpowiednie nazwy państw.

Azer –

Ormianin –

Zadanie 3. (1 p.)

Scenograf filmowy zajmuje się

A. dostosowywaniem treści adaptowanej książki do potrzeb filmu.

B. obsługą kamery.

C. pracą przy stole montażowym.

D. wyborem, kreacją i organizacją filmowanej przestrzeni.

Zadanie 4. (2 p.)

Na czym polega wyjątkowość Baryki na tle literatury polskiej?

.....

.....

.....

.....

Zadanie 5. (1 p.)

Wytłumacz, dlaczego dziennikarz określa *Przedwiośnie* mianem powieści „tragicznej”.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 6. (2 p.)

Wypisz z tekstu wszystkie informacje na temat obojga rodziców głównego bohatera.

Jadwiga Barykowa	Seweryn Baryka

Zadanie 7. (2 p.)

Na podstawie akapitu 8. wyjaśnij, na czym polega samotność bohatera.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 8. (1 p.)

Dlaczego młody Baryka przyłączył się do rewolucjonistów?

.....

.....

.....

Zadanie 9. (1 p.)

Podczas rewolucji bolszewickiej bohater dowiedział się o naturze człowieka, że

- A. dojrzałość pozwala odrzucić ograniczenia i normy, które są przypisane młodemu wiekowi.
- B. w szczególnych warunkach ludzie są zdolni do najgorszego zła.
- C. potrzeba odwetu na ciemnych jest motorem historii.
- D. najgorszą traumą dla każdego jest śmierć matki.

Zadanie 10. (1 p.)

Podaj, jaką funkcję pełni zamieszczony w tekście cytat z listu otwartego Stefana Żeromskiego.

.....

.....

.....

Zadanie 11. (1 p.)

Na podstawie akapitu 12. wytłumacz, co oznacza określenie *déjà vu*.

.....

.....

Zadanie 12. (2 p.)

Wymień trzy cuda według klasyfikacji Szymona Gajowca.

- I.
- II.
- III.

Zadanie 13. (2 p.)

Odpowiedz, który ze stylów funkcjonalnych przeważa w tekście. Uzasadnij swoją odpowiedź.

.....

.....